

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrzu
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 maja 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa 884/18,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wyrokiem z 10 maja 2018 r., VII U 1274/17 oddalił odwołanie M. P. (odwołujący się) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu (organ rentowy) z 7 czerwca 2017 r. odmawiającej przyznania mu emerytury górniczej.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 29 kwietnia 2021 r., III AUa 884/18 oddalił apelację odwołującego się od powyższego wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołujący się do dnia 7 marca 2017 r. wykazał się jedynie okresem 11 lat, 2 miesięcy i 17 dni pracy górniczej, wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Do okresu pracy górniczej nie zaliczył okresu zatrudnienia odwołującego od dnia 14 stycznia 1991 r.

do dnia 28 listopada 2005 r. kiedy to, będąc pracownikiem P. B. K. P. Spółki Akcyjnej w L., wykonywał on pracę na rzecz K. M. w W., na stanowisku ładowacza pod ziemią, albowiem praca przy budowie metra, pomimo, że wykonywana pod ziemią i przy wykorzystaniu techniki górniczej, nie jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny nie uznał za trafne argumentów apelacji, że za zakwalifikowaniem spornego okresu pracy odwołującego jako pracy górniczej pod ziemią, przemawia okoliczność, że praca ta była świadczona w ramach oddelegowania z podmiotu o charakterze kopalni, czy też kombinatu kopalnianego. Wykładnia taka abstrahuje bowiem od szczególnego charakteru pracy górniczej pod ziemią i jej zagrożeń dla życia i zdrowia górnika. Sąd drugiej instancji, powołując się na obowiązujące przepisy oraz stanowiska orzecznictwa, wskazał, że do kategorii prac górniczych jest zakwalifikowana także praca wykonywana pod ziemią w innych podmiotach, ale jedynie przez pracowników zatrudnionych w podmiotach wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ustawa o emeryturach i rentach z FUS) tj. w przedsiębiorstwach zajmujących się budową kopalń głębinowych wymienionych w pkt 1 oraz głębinieniem szybów, a także innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze (czyli roboty bezpośrednio związane z wydobywaniem kopalin), jak również w podmiotach świadczących dla wspomnianych kopalń podziemne usługi budowlano-montażowo-naprawczo-wdrożeniowe. Nie jest pracą górniczą w rozumieniu powołanych przepisów praca świadczona pod ziemią i przy zastosowaniu techniki górniczej, jeśli nie jest ona związana z wydobywaniem kopalin, np. praca pod ziemią przy budowie metra.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł odwołujący się zaskarżając wyrok ten w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i zmianę decyzji organu rentowego i przyznanie odwołującemu emerytury górniczej od dnia

8 marca 2017 r., oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Skarżący powołał się na występowanie w prawie istotnego zagadnienia prawnego sprawozdającego się do udzielenia odpowiedzi na pytania: 1) w jakim zakresie Sąd Ubezpieczeń Społecznych jest związany przy rozpoznaniu sprawy zakresem jaki obejmuje zaskarżona decyzja oraz czy w tym zakresie związany jest uzasadnieniem decyzji odmawiającej przyznania świadczenia? 2) czy przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, niezgodna z prawem rozszerzająca wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, które powinny być interpretowane ściśle, która doprowadza do odmowy przyznania świadczenia - przesądza o wadliwości zaskarżonej decyzji w całości? 3) Na ile przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczące emerytur górniczych, muszą być przez organy rentowe stosowane ściśle, a na ile organy te uprawnione są do wykładni rozszerzającej tychże przepisów i to w dodatku niekonsekwentnie? 4) Na ile przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczące emerytur górniczych, muszą być przez organy rentowe stosowane ściśle i czy sądy powszechne mogą dopuszczać odmienne interpretacje ww. przepisów w identycznych stanach faktycznych, doprowadzając do łamania konstytucyjnej zasady równości wobec prawa przewidzianej w art. 32 Konstytucji RP?

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego polegającego na niewłaściwym zastosowaniu art. 50e ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania ewentualnie jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w związku ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz ewentualnymi innymi czynnościami procesowymi według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które zostało przytoczone wcześniej.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretryczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruuujących to

zagadnienie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 i z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Zagadnienie prawne musi być sformułowane w granicach zaskarżenia i podstaw kasacyjnych. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powinny nawiązywać do tych podstaw. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, okolicznościami uzasadniającymi rozpoznanie skargi kasacyjnej mogą być tylko takie, które Sąd Najwyższy mógłby następnie uwzględnić przy jej rozpoznawaniu (np. postanowienia: z 18 maja 2021 r., I USK 160/21, LEX nr 3177275, z 21 czerwca 2022 r., II PSK 130/21, LEX nr 3453097 i powołane tam z 29 czerwca 2001 r., I PKN 33/01, OSNP 2003 nr 9, poz. 228, z dnia 4 sierpnia 2003 r., III CK 120/03, LEX nr 572022).

Sformułowane przez skarżącego kwestie nie mogą być uznane za istotne zagadnienia prawne we wskazanym wyżej rozumieniu. Sformułowane pytania nie spełniają powyższych wymagań zastrzeżonych dla przesłanki istotnego zagadnienia prawnego. Zostały sformułowane bez wskazania przepisów prawa, na gruncie których się one ujawniły, zatem już z tej przyczyny nie stanowią przesłanki, która przemawiałaby za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania. Można się jedynie domyślać, że skarżącemu chodziło o naruszenie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jednak w ramach podstaw kasacyjnych nie zostały wskazane, żadne przepisy z tego zakresu. Wskazany został wyłącznie, w ramach ostatniego z formułowanych pytań art. 32 Konstytucji RP, którego jednak nie powołano w podstawach kasacyjnych. Jedynym przepisem którego naruszenie zarzucił skarżący w ramach podstaw kasacyjnych jest art. 50e ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, do którego nie nawiązują w sposób jednoznaczny formułowane w skardze kasacyjnej „zagadnienia prawne”. Pytania te nie odnoszą się do treści jakichkolwiek konkretnych przepisów prawa, dlatego niemożliwe staje się odniesienie do tak formułowanych pytań.

Na marginesie, z uwagi na przedmiot postępowania w niniejszej sprawie, dotyczący przyznania prawa do emerytury górniczej, wypada odnieść się do

spornej kwestii dotyczącej niezaliczenia okresu zatrudnienia odwołującego do pracy górniczej okresu zatrudnienia przy budowie metra w W., na stanowisku ładowacza pod ziemią. Przypomnienia wymaga, że Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wyjaśniał, że praca górnicza to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin (ale tylko wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy emerytalnej) metodą głębinową (tj. pod ziemią) albo na odkrywce – metodą odkrywkową lub otworową (lecz jedynie w odniesieniu do węgla brunatnego i siarki), wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych podmiotach świadczących na rzecz owych kopalń usługi budowlano-montażowo-naprawcze (tj. podmiotach należących do tzw. zaplecza górniczego, jak przedsiębiorstwa budowy kopalń, przedsiębiorstwa montażowe, przedsiębiorstwa maszyn górniczych, zakłady naprawcze), a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych (wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2021 r., I USKP 64/21, OSNP 2022 nr 6, poz. 60).

Znaczenie zawartego w komentowanym przepisie zwrotu „pod ziemią” wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 13 maja 1997 r. (II UKN 106/97, OSNAPIUS 1998 nr 5, poz. 158), stwierdzając, że oczywiście nie jest pracą górniczą praca świadczona pod ziemią i przy zastosowaniu techniki górniczej, jeśli nie jest ona związana z wydobywaniem kopalin, np. praca pod ziemią przy budowie metra. Podobnie, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1996 r., II URN 24/96 (OSNAPIUS 1997 nr 5, poz. 78) stwierdzono, że praca przy budowie metra, mimo iż wykonywana pod ziemią i przy wykorzystaniu techniki górniczej, nie jest pracą górniczą. Sam fakt wykonywania pracy pod ziemią, przy robotach prowadzonych z zastosowaniem techniki górniczej, lecz niemających związku z górnictwem, nie daje podstaw do uznania takiej pracy za pracę górniczą. Praca wykonywana w przedsiębiorstwach budowy kopalń, jest uznawana za pracę górniczą w rozumieniu ustawy, jeżeli jest wykonywana w kopalniach. Nie jest więc obojętne, gdzie tego typu prace są wykonywane.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[KAS]

[ms]

